

## ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, wolontariat, pamięć

### Wolontariat w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN”

Ja jestem w Lublinie trzy tygodnie. Zostaję jeszcze kilka dni. Ja właściwie prosiłam, kiedy byłam tutaj na zjeździe w Lublinie w lecie, w lipcu, przed moim wyjazdem zaproponowałam, a właściwie zwróciłam się tutaj z prośbą, jeżeli mogę w czymś pomóc, ja bym bardzo chętnie to zrobiła. Ponieważ byłam pod wielkim wrażeniem tej Waszej czynności tutaj w Bramie Grodzkiej, o której właściwie przedtem nie wiedziałam prawie nic. I to zrobiło na mnie tak wielkie wrażenie, ponieważ to się łączy również z moim podejściem obecnym do zachowania pamięci, do właściwie odkrycia rzeczy dawno zapomnianych, bo narodu żydowskiego i ludności tutejszej już wskrzesić przecież nie można. Ale ponieważ wkład Żydów w historię Polski i w ogóle w historię świata, w cywilizację, w kulturę, w gospodarkę, nie może być zapomniany, to przynajmniej można wskrzesić na nowo tę pamięć o pięknym... nie, nie chcę powiedzieć pięknym, bo to było różnie, ale o narodzie, który żył i działał tutaj przez wieki i właściwie zniknął tragicznie z historii świata. Przede wszystkim to zadanie jest bardzo wzniosłe i niektóre próby innych, moim zdaniem, były nieudane, były jak gdyby odbitkami czegoś. A jako odbitki to nie oddawało prawdziwego ducha. I właśnie Wasz Ośrodek, dzięki ludziom, dzięki grupie, która tutaj pracuje i jest naprawdę bardzo oddana, bardzo zdolna i bardzo odczuwa tę właśnie wzniosłość tego tematu i robi nadzwyczajne rzeczy. To mnie, jakby powiedzieć, zaczarowało. A poza tym sam Lublin jest bardzo, bardzo niezwykłym i ciekawym miejscem. Tak że ja byłam naprawdę bardzo zobowiązana, jak mi zaproponowali przyjechać. I tutaj, nie wiem czy więcej czy mniej, ale ja z całej duszy i z serca jestem gotowa nadal, ja właściwie w domu zajmuję się, w ramach wolontariatu, tłumaczeniem tekstów z polskiego na hebrajski. I jestem gotowa robić to dalej, o ile można, albo wszystko inne, co może dać jakiś mały, malutki wkład mój w tę piękną i ważną działalność, w to uwiecznienie narodu żydowskiego. I nie tylko to, jedno zdanie chcę dodać. Podejście ludzi dzisiaj, podejście całego tego wielkiego programu jest od człowieka do człowieka. Nie teoria, która jest sama w sobie bardzo ważna, ale podejście ludzkie,

humanistyczne, pod tym względem właśnie humanitarnym. Że człowiek jest człowiekowi równy. I każdy ma to samo prawo żyć, działać i nie szkodzić innym. I ponieważ to jest moje motto w życiu, ponieważ wszystko co ja bym chciała w moim życiu, aż dotychczas, to walczyć o to, żeby ludzie mogli swobodnie żyć, działać i nie szkodzić innym. I jestem przeciwko każdej walce, gdzie jedni ludzie szkodzą innym, ja postaram się walczyć o to ile mogę. I to właściwie jest moje motto.

Co ja robiłam tutaj w Lublinie? Ja przede wszystkim przywiozłam ze sobą tłumaczenia, które robiłam dla tekstu, który jest w Waszej książce, w Waszym katalogu. Ja mam jego tekst po angielsku, ja dostałam od Was tekst po polsku i ja tłumaczyłam go. To jeszcze jest niecałe, ale jedną część przetłumaczyłam i przywiozłam tutaj ze sobą, żeby razem sprawdzić tekst polski oryginalny i moje tłumaczenie, czy ono odpowiada mniej więcej swoją treścią, pojęciem i sposobem, którym ja tłumaczę. Bo ja muszę przyznać, moje tłumaczenie jest wprowadzie długoletnie, ale ono nie jest profesjonalne. Ja nie jestem tłumaczką. Ja po prostu przez lata tłumaczę relacje dla Jad Waszem. Tak że ja mam doświadczenie, ale nie więcej. Ja dlatego przywiozłam to tutaj, żeby razem sprawdzić i skorygować. I może to się w ogóle nie nadaje. Więc to było częścią mojej pracy. A po wtóre, ja tutaj opowiadałam różnym ludziom z tej grupy, która tu pracuje, powiedzmy na zaproszenie, rozmawialiśmy dużo, tu i tam byłam potrzebna, żeby może przetłumaczyć jakieś litery łacińskie na hebrajskie, czy odwrotnie, i właściwie tym ja się zajmowałam cały czas. A, i będąc tutaj, jeszcze nie mam rezultatu tej mojej pierwszej części, którą przetłumaczyłam, ale ponieważ mam tutaj możliwość, tłumaczę dalej i jestem prawie już u końca tłumaczenia tekstu, właśnie z polskiego na hebrajski. Tak że jeżeli pierwsza część zostanie zaakceptowana, to ja będę mogła w domu, bo ja to zabieram ze sobą do Izraela, będę mogła ten tekst jeszcze ułożyć, i jak będzie gotowy, przesłać to tutaj do Ośrodka.

Chcę jeszcze powiedzieć, że z mojego wnikania się bardziej w tekst, który wyście ułożyli tutaj i z tych programów, które Wy pokazujecie te wszystkie misteria, ja zrozumiałam, że z waszej strony potrafiliście zainteresować ludność tutejszą, tym co było kiedyś. To znaczy odnowienie tej pamięci i świadomości ludzi o tym co było, które na pewno zostało zapomniane i zmasane, to wzniosło może na nowo gotowość ludzi, żeby po prostu pamiętać historycznie, że tutaj było inaczej. I nawet prawie wszystkie misteria biorą pod uwagę uczestnictwo ludzi dookoła, szczególnie młodych. I ja myślę, że to jest bardzo unikalne i to jest bardzo ważne, bo w ten sposób człowiek po prostu się włącza w to co było.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2017-11-04, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Marta Tylus
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"